

Nowiny Polskie

les nouvelles polonaises

ROK II. NR 37
WTOREK, 19 STYCZNIK

SEFRANPOL S.A.R.L. 176, RUE DE CHARONNE, PARIS-II
Ukazuje się we wtorki, czwartki, soboty i niedziele. — Parait le mardi, jeudi, samedi et dimanche

MARDI, 19 JANVIER 1954

CENA (Prix) 15 fr. W NIEDZIELE (dimanche) 25 fr. CENA PRENUMERATY: kwartalnie 750 fr.; półrocznie 1.420 fr.; rocznie 2.740 fr. C.C.P. PARIS 1178-94

Przed Krajową Konferencją 31 stycznia w Paryżu

Polak «dipis» z Pecquencourt (Nord)
- były żołnierz armii Andersa -
W OBRONIE POLSKICH GRANIC
NAD ODRĄ I NYŚĄ

Na kilka dni przed otwarciem
konferencji «czterech»

Ważna deklaracja premiera Demokratycznej Republiki Niemieckiej - Grotewohla

W PRASIE Niemieckiej Republiki Demokratycznej ukazał się artykuł p. p. premiera Grotewohla, który ze względu na bliskie otwarcie konferencji «czterech» — jest bardzo dużej wagi.

Premier Grotewohl podkreśla przede wszystkim rolę jaką odgrywa Adenauer w planie sabotowania konferencji.

Przez wszystkie Niemiec Zachodnich, odradza się militarystycznym i faszystycznym, który przyczynia się do utrzymania

źródła konfliktów i jest niebezpieczny dla pokoju światowego. Rozwiązanie problemu niemieckiego stało się zasadniczym czynnikiem bezpieczeństwa międzynarodowego.

„Jednakże, odrzucił Grotewohl, oprócz kluczowego problemu niemieckiego, istnieją jeszcze inne zasadnicze problemy, które powinny być rozwiązane, celem doprowadzenia do odprężenia międzynarodowego. Przypomniał on, że sprawa kontroli energii atomowej będzie figurowała jako jedna z ważnych spraw na porządku obrad konferencji berlińskiej. Innym punktem obrad zasadniczej wagi stanowią sprawa uznania Ludowej Republiki Chińskiej i przyjęcie jej do grona wielkich mocarstw.

U.S.A. ODRZUCA PROPOZYCJE ZWOŁANIA OGÓLNEGO ZGROMADZENIA O. N. Z. W SPRAWIE KOREAŃSKIEJ

W IADOMO, że według decyzji gen. Thimayya, przewodniczącego Komisji Neutralnej, jency wojenni mieli zostać 21 b.m. przekazani tym, którzy wzięli ich do niewoli. Gen. Thimayya oświadczył przy tym, że w myśl układow rozjemczych jency ci pozostaną w obozach do czasu aż konferencja polityczna zadecyduje o ich losie.

Od 6 w pogwałceniu tych układow St. Zjednoczone raz jeszcze podkreśliły swe zamiary przejęcia jenców chińsko-koreańskich i oddania ich w ręce Syngman Rhee i Ciang Kai Szeka. Zamiary te już zaczynają wprowadzać w czyn. Agencje amerykańskie podają, że czynione są

już przygotowania mające na celu wydanie tych jenców w dn. 23 bm. „Obóz przeznaczony dla 14.000 jenców chińskich posiada 1.400 namiotów, otoczonych drutem kolczastym... Wzdłuż „drogi wolności“ umieszczone zostały druty (Dokończenie na str. 6)

O uzyskanie zagwarantowanego minimalnego zarobku - 25.166 fr. na miesiąc

Z WŁOKA rządu odnośnie podwyżki zarobków spowodowała wielkie niezadowolenie wśród mas pracujących. Niezadowolenie to powiększyło się jeszcze po ostatniej Sesji Wysokiej Komisji Umów Zbiorowych.

Wszyscy pracownicy, bez względu na przynależność syndykalną, stwierdzili, że Komisja wyraziła słuszenie ich najbardziej nagłe rewindykacje. Niestety, w miesiąc po zebraaniu się Komisji, nic nie zostało uczynione w kierunku polepszenia warunków życia ludzi pracy.

legacji do władz. Apel ten, niestety, nie został wysłuchany. Nie biorąc pod uwagę jedności zrealizowanej w lonie Wysokiej Komisji z delegatami C. G.T., centrale FO i CFTC porozumiały się — między sobą (Dalszy ciąg na str. 6)

„Jaki Polak czy Francuz polskiego pochodzenia nie broniłby granic Polski? — mówi do mnie P. Bolesław. „Czy jest katolikiem praktykującym czy nie, socjalistą, komunistą czy ludowcem, jest on przecież Polakiem i obowiązkiem jego jest bronić polskich granic nad Odrą i Nysą.

„Opowiem po krótko — ciągnie on dalej — dlaczego jestem przeciw armii „europejskiej“ i dlaczego jadę na Krajową Konferencję, która odbędzie się w Paryżu 31 stycznia. „W roku 1940 gdy sanacyjne dowództwo uciekło z Polski, byłem całkowicie zdezorientowany. Nie zdając sobie sprawy z sytuacji udało mi się (piechotą) do Włoch. „Jak wielu innych, byłem (Ciąg dalszy na str. 6)

PREZYDENT RENÉ COTY OBJĄŁ OFICJALNIE SWĘ FUNKCJE

W sobotę o godz. 10 m. 40 nowy Prezydent Republiki, p. René Coty objął oficjalnie swe funkcje. Dla uczczenia tego dnia wszystkie zakłady w Paryżu zostały zamknięte. Ceremonia towarzysząca przekazaniu władzy przez starego Prezydenta nowemu, odbyła się — jak podaje prasa — „tak jak zwykle“.

wali dwaj szwajcarzy w kostiumach „à la française“ i dwaj lokaje, weszli na salę uroczystości, tonacą w świetle osmiu przepysznych zyrandoli.

Od godz. 9 m. 15, oczekiwali ich tam wysokie osobistości Republiki, przewodniczący i członkowie Bioru Zgromadzenia Narodowego, członkowie rządu, seniorzy korpusu dyplomatycznego itd. P.p. Vincent Auriol i René Coty wygłosili przemówienia. Następnie zabrzmiiała salwa armatnia, złożona z 21 wystrzałów. O godz. 10 m. 40 p. Vincent Auriol wręczył kołig Legii Honorowej wielkiemu kanclerzowi. Ten ostatni zawiesił ją na szyi p. René Coty, wymawiając tradycyjne zdanie:

„Panie Prezydencie, w imieniu Legii Honorowej, nadajemy Panu tytuł „grand maitre“.

P. René Coty podpisał następnie sprawozdanie z ceremonii i o przejęciu władzy. W tym momencie stał się on oficjalnie Prezydentem Republiki.

Potem obaj Prezydenci udali się samochodem do Ratusza (Hotel de Ville). Oczekiwali ich tam przeszło 1.000 zaproszonych gości. Przewodniczący Zgromadzenia miejskiego wygłosił przemówienie na cześć nowego Prezydenta. P. (Ciąg dalszy na str. 6)



Na zdjęciu: Po kolacji Kmieciakowie, wraz z dipisem Bolesławem, który zamieszkuje u nich dyskutują przy szkłach wina o Krajowej Konferencji. Kmieciak Etienne jest kolporterem „Nowiny Polskiej“ od roku, nie mógłby więc być na konferencji, lecz żona go zastąpi.

Odpowiedź rządu ZSRR rządowi Austrii

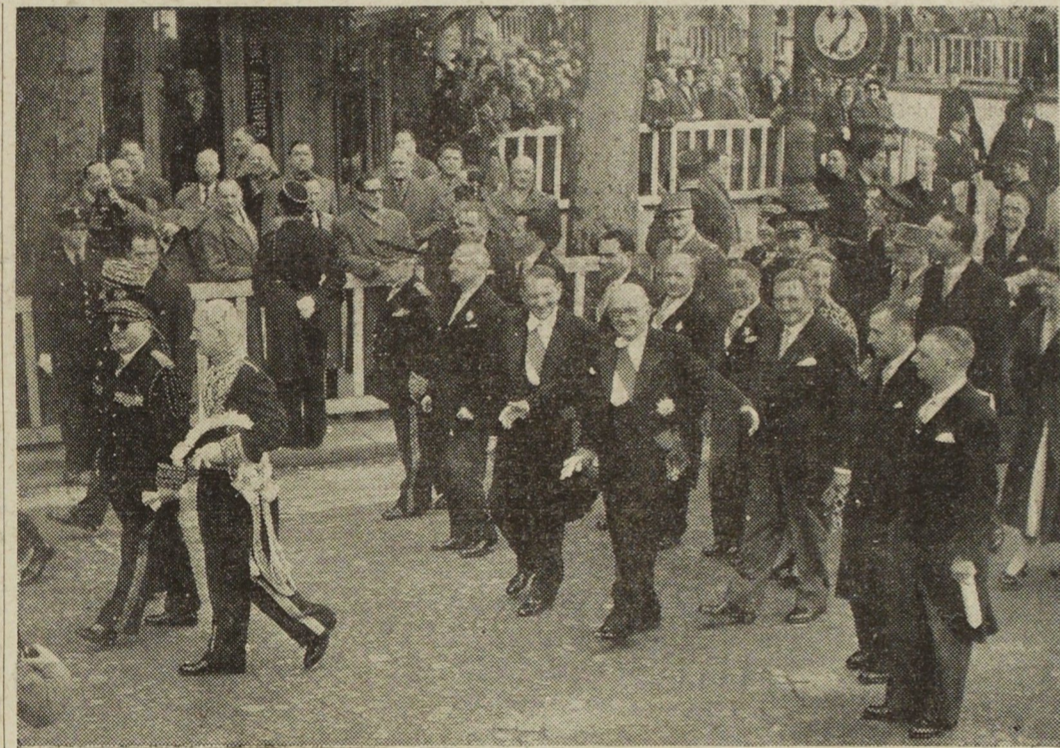
« RZĄD RADZIECKI UCZYNI WSZYSTKO CO LEŻY W JEGO MOCY CELEM UREGULOWANIA PROBLEMU AUSTRIACKIEGO »

Dn. 5 stycznia br. rząd austriacki przesłał czterem wielkim mocarstwom notę, w której domagał się „jak najszybszego“ uregulowania problemu austriackiego na przyszłej konferencji berlińskiej.

Spośród czterech mocarstw jedynie rząd radziecki odpowiedział na tę notę. W piśmie swym wystosowanym do rządu austriackiego z dn. 16 b.m. ZSRR zapewnia, że „uczyni wszystko, co leży w jego mocy, by uregulowanie tej kwestii doszło do skutku“.

Rząd radziecki podkreśla przy tym, że zawsze wypowiedział się za szybkim uregulowaniem problemu austriackiego, ale że, z przyczyn od niego niezależnych, sprawa traktatu pokoju nie znalazła dotychczas rozwiązania: „rząd Wielkiej Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji, poparte przez rząd austriacki, obstawały przez swoich wnioskach, które, były w sprzeczności z zobowiązaniami, powziętymi przez cztery mocarstwa, a mianowicie z projektem traktatu, odnośnie którego doszło już w swoim czasie do zgody“.

Jedną z prowokacji najbardziej zgubnych dla narodu niemieckiego, najbardziej niebezpiecznych, stanowi debata parlamentarna o uzbrojeniu i modyfikacji Konstytucji bostkiej. Adenauer daży do jak najszybszego i całkowitego włączenia Niemiec Zachodnich do bloku atlantyckiego, do wprowadzenia w życie traktatu o Europ. Wspóln. Obronnej, aby uniemożliwić scalenie Niemiec. Wobec oporu narodów sąsiadujących z Niemcami, a szczególnie Francji, przeciw ratyfikacji układow o „armii europejskiej“ imperialiści amerykańscy rozkazali, aby niezwłocznie przystąpić do utworzenia armii niemieckiej. Rozkaz ten Adenauer stosuje nader gorliwie. Przyspiesza on na wszelki sposób tempo remilitaryzacji materialnej i ideologicznej Niemiec Zachodnich. Po przypomnieniu wszystkich zarządzeń już wprowadzonych w życie (sztab złożony z byłych hitlerowców, istnienie



Na zdjęciu nowowybrany prezydent p. René Coty w towarzystwie dotychczasowego prezydenta Republiki p. Vincent Auriol. (Photo Keystone)

O godz. 10, premier Laniel zgłosił się do prywatnego mieszkania Prezydenta Rene Coty, przy Quai aux Fleurs w Paryżu. Towarzystwo od Prezydentowi w drodze do Pałacu Elizejskiego, do którego przybył z 7-miu minutowym opóźnieniem. Prezydent Vincent Auriol czekał już przy honorowym wejściu od strony Pbg Saint Honore, kiedy p. Rene Coty wysiadł z samochodu marki Talbot będącego na usługach Prezydenta Republiki. W obecności szefa ceremonii, generała Grossin, wojskowego sekretarza generalnego Pałacu Elizejskiego, pp. Vincent Auriol i Rene Coty wymienili tradycyjny uścisk dłoni i odbyli przegląd batalionu wartowniczego, który za prezentował broń. Zabrzmiiała „Marsylianka“ i Prezydent Rene Coty ucałował sztandar. Następnie wycofał się na kilka chwil do salonu Ambasadorów, gdzie general Dussault, wielki kanclerz Legii Honorowej, wręczył mu Wielki Krzyż Legii. W kilka minut potem, obaj Prezydenci, przed którymi postępo-

W ciągu ostatnich sześciu tygodni w Niemieckiej Republice Demokratycznej zebrano 4.300.000 podpisów przeciw układow bostkim i paryskim i o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego.

582 lig żołnierskich, kolosalny wzrost literatury militaryzacyjnej, organizacje szpiegowskie pod kierownictwem Amerykanów, przygotowania do nowych prowokacji wobec NRD), Grotewohl stwierdza, że „wybory na całym terytorium Niemiec“, których domaga się Adenauer, byłyby w tych warunkach tylko wyborami wojskowymi.

Premier Grotewohl podkreślił następnie brak traktatu pokojowego, który wpływa z faktu, że Niemcy rozdziła są na dwie części, w jednej z któ-

BRUTALNA INGERENCJA WASHINGTONU W WEWNETRZNE SPRAWY WŁOCH

Stany Zjednoczone coraz jaśnie interweniuja w sprawy wewnętrzne państw bloku atlantyckiego — a szczególnie Włoch i Francji. Można to stwierdzić obecnie w momencie, gdy we Włoszech panuje kryzys rządowy.

Wobec bankructwa stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego i coraz większej jego uległości wobec Waszyngtonu p. Luce, ambasador amerykański w Rzymie udala się do stolicy amerykańskiej, aby tam

uzyskać zwiększenie pomocy dla Włoch. By poprzeć konieczność przyznania subsydiów p. Luce wysunęła propozycje kontroli wszystkich przedsiębiorstw włoskich. Jeśli chodzi o propozycje kontroli przedsiębiorstw, Senat amerykański przyjął ją dość przychylnie, ale co się tyczy pomocy nie dal odpowiedzi konkretnej, „zobaczmy“ — mówia senatorzy amerykańscy. Korespondent dyplomatyczny (Ciąg dalszy na str. 6)

ZWYŻKA CEN NA ARTYKUŁY ŻYWNOŚCIOWE W OKR. PARYSKIM

Ceny produktów żywnościowych (za wyjątkiem masła) uległy znacznej wyższe od początku bieżącego miesiąca w okręgu paryskim. Cena gatunku mięsa na befsztyki została podwyższona o 10 franków, mostku cielęcogo — o 17 franków na kg., ryby: limande o 79 fr., colin o 108 fr. Ceny niektórych gatunków warzyw również uległy wyższym (kapusta o 12 fr. na kg., poireaux — o 23 fr.). Podwyższona została również cena wina czerwonego.

Uroczystość w Polsce z okazji 9-tej rocznicy wyzwolenia Warszawy

Dnia 16 bm. w Warszawie odbyła się z okazji 9-tej rocznicy wyzwolenia stolicy uroczysta sesja Rady Narodowej m. stołecznego Warszawy, która zgromadziła licznych przedstawicieli ludu pracującego.

Zebrani gorąco powitali przybyłych na sesję wiceprezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza, pierwszego sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR — W. Matwina oraz przedstawicieli Wojska Polskiego.

Serdecznie przyjmują również uczestnicy sesji ambasadora ZSRR — P. Popowa, attaché wojskowego ZSRR — gen. I Kazaka oraz przedstawicieli budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina z kierownikami budowy wice-min. inż. G. Karawajewem na czele.

Referat poświęcony 9-tej rocznicy wyzwolenia Warszawy wygłosił sekretarz prezydium Narodowej Rady — W. Fedorowicz. Powiedział on m. in.: „9 lat temu — 17 stycznia 1945 r. — Warszawa została wyzwolona przez Armie Radziecką spod jarzma okupacji hitlerowskiej. Wraz z Armia Radziecką wkroczyły do stolicy walczące u jej boku jednostki odrodzonego Wojska Polskiego. Dzięki epokowemu zwycięstwu ZSRR w wojnie z najeźdźcami hitlerowskimi, naród nasz wyzwolił się z podwójnego ucisku — narodowego i społecznego, a gospodarzami kraju stali się polscy robotnicy i chłopci, którzy ujęli władzę w swe ręce. Ojczyzną zwycięstwa stała się Warszawa — stolica naszej ojczyzny — miasto bohaterów i tradycji narodu polskiego.“

Mówca stwierdza następnie, że w ciągu zaledwie kilku lat władza ludowa zbudowała w Warszawie ponad 20 osiedli mieszkaniowych dla ludzi pracy, trakt starych Warszawy, Rynek Starego Miasta, Mariensztat. Wybudowano i rozbudowano wiele zakładów przemysłowych, urządzeń socjalnych i komunalnych. Dzisiaj Warszawa liczy już blisko milion mieszkańców. W centrum miasta wyrasta klej-

not nowej architektury Warszawy — Pałac Kultury i Nauki, wzniesiony przez radzieckich inżynierów, techników i robotników. „Wynik 9-go Plenum KC znalazł konkretny wyraz w planie gospodarczym Rady Narodowej zawierającym zwiększone zadania na 1954 r.“ — stwierdza Fedorowicz. „W br. oddamy do użytku mieszkańcom Warszawy blisko 25 tysięcy nowych izb mieszkalnych, wyremontujemy i podłączymy do sieci wodno-kanalizacyjnej około 2.900 budynków, na co przeznaczą się 55 milionów zł. Młodzieży warszawskiej przekazyjemy 10 nowych szkół, oddamy do użytku 16 no-

(Dokończenie se str. 6)

W pogoni za rynkami krajów Wschodu

POD tym tytułem w tygodniku paryskim „Observateur d'aujourd'hui“ ukazał się artykuł wyjasniający powody dla których, w ostatnich czasach, kraje Europy Zachodniej i Ameryki zostały zmuszone — na skutek kryzysu gospodarczego i ruiną gospodarstwa — do podjęcia wymiany handlowej z krajami Wschodu. Najważniejsze fragmenty tego artykułu podajemy poniżej w tłumaczeniu:

„Gunnar Myrdal, przewodniczący Europejskiej Komisji Gospodarczej w Zgromadzeniu Narodowym Zjednoczonych, udaje się w najbliższych dniach do stolicy krajów Starego Kontynentu. Był on w Genewie, gdzie obraduje Europejska Komisja Gospodarcza i udal się do Londynu i Paryża, poczem pojedzie do Moskwy, Pragi i Warszawy. Pobyt jego w Moskwie zbiegnie się z pobytami w stolicy radzieckiej Wysokiego Komisarza Zgromadzenia Narodowych Zjednoczonych, Keenleyside’a.

Keenleyside jest pierwszą wielką osobistością ONZ, która złoży w Moskwie od maja 1950 r. Celem jego podróży jest ustalenie zasad współpracy, jaka obecnie wniesie Związek Radziecki, w ramach pomocy technicznej dla krajów gospodarzo niedostatecznie rozwiniętych. Sekretarz generalny Europejskiej Komisji Gospodarczej ma ze swej strony odbyć w stolicach krajów, do których się udaje, rozmowy na temat ewolucji wymiany gospodarczej między Wschodem i Zachodem i dalszych perspektyw, które stwarza ta wymiana. Każdego roku ma miejsce specjalna sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej, poświęcona wymianom handlowym między Wschodem i Zachodem. Az do roku ubiegłego obrady tych sesji pozostawały ściśle teoretyczne, mimo że kraje Wschodu podkreślały swą wolę rozwinięcia wymiany z Zachodem. Na apele te rządy Zachodu pozostawały głuche. W ubiegłym roku, po raz pierwszy, rezultatem obrad było efektywne wzmocnienie więzi handlowych między obydwiema stronami. (Dokończenie na str. 6-ej)

REIMS ZMIAŹDZIŁ RACING (6-2) W ROZGRYWKACH O PUCHAR FRANCJI



W ub. niedzielę rozegrały się 1/32 finałowe rozgrywki o Puchar Francji. Na boisku Parc des Princes zmierzyły się jedenastki Reims — mistrz Francji oraz Racing — lider II Ligi. Po zaciętej oraz emocjonującej walce drużyna szampańska zmiażdżyła Racing (6:2). Na zdjęciu: Glowacki wbija trzecią bramkę dla swych barw. (Photo Images de Paris)

(Photo Images de Paris)

Ważny komunikat C. G. T.

UZYSKANIE MINIMUM ZAROBKOWEGO 25.166 FR. POWINNO BYĆ REWINDYKACYJNĄ MYŚLĄ PRZEWODNIĄ WSZYSTKICH PRACOWNIKÓW

CGT ogłosiła ostatnio następujący komunikat:
Biuro Federalne CGT obrane 13 stycznia br., przypomina, że po uchwaleniu przez Wysoką Komisję Umów Zbiorowych regularnego i prawnego wniosku, ustalającego minimalny i zagwarantowany zarobek międzyzakładowy w wysokości 25.166 fr. na miesiąc, za 173 godzin pracy, bez odliczenia stref zarobkowych, decyzja wprowadzenia tego ustalonego wniosku zależy od rządu.

Biuro Konfederacyjne CGT podkreśla, że decyzja rządowa w tej sprawie jest zarówno ważna dla tych, którzy zarabiają poniżej 25.000 fr. miesięcznie, jak dla wszystkich pracowników.

Każda podwyżka zarobku minimum zagwarantowanego powinna doprowadzić w konsekwencji do podwyżki w krótkim terminie wszystkich zarobków, pensji i rent.

Biuro Konfederacyjne wzywa wszystkie organizacje syndykalne, aby apelowały do pracowników celem zgromadzenia się w zakładach, celem zjednoczenia się dla wywarcia silnego nacisku na rząd w tej sprawie.

Biuro Konfederacyjne wzywa wszystkich pracowników, aby ich rewindykacyjną myślą

przewodnią było uzyskanie minimum zarobkowego 25.166 fr. na miesiąc, gdyż jego wprowadzenie w życie doprowadzi do ogólnej podwyżki zarobków i pensji żądanej przez wszystkich pracowników, tak w sektorze prywatnym jak i w sektorze publicznym.

Wprowadzenie w życie minimalnego i zagwarantowanego zarobku w wysokości 25.166 fr. na miesiąc musi być żądane począwszy od 1 stycznia 1954 r. Zarobek ten może być otrzymany, tak jak to było w 1951 r., kiedy podwyższono płace dwukrotnie dzięki jednolitej akcji, potężnie zorganizowanej i prowadzonej w zakładach.

Biuro Konfederacyjne CGT zdecydowało wezwać Unie Departamentalne do organizowania dnia 14 lutego br. manifestacji dla uczczenia dni walki przeciw faszyzmowi w lutym 1934 r.

Biuro Konfederacyjne, wzywając Unie Departamentalne do organizowania tych manifestacji w jak najszerszej jednostce, poleca, aby zostały one prowadzone pod znakiem jednolitej w obronie wolności robotniczych i demokratycznych, w obronie praw konstytucyjnych, w obronie świętości i polityki postępu społecznego.

Biuro Konfederacyjne CGT zdecydowało uczcić 9-tą rocznicę utworzenia Syndykalnego Komitetu Francusko-Radzieckiego, który został zatwierdzony w Moskwie 19 stycznia 1945 roku.

Biuro Konfederacyjne CGT przekonane jest, że przy tej okazji organizacje i pracownicy zakładów Francji przesyłać listy do Centralnej Rady Syndykatów Radzieckich i Federacji Przemysłowców Z.S.R.R. w których wyraża solidarność łączącą pracowników Francji i Związku Radzieckiego w walce o Pokój, Wolność i postęp społeczny.

BEZROBOCIE WCIĄŻ WZRASTA

Według statystyki Ministerstwa Pracy i Ubezpieczenia Społecznego, liczba bezrobotnych, pobiegających zasiłek wynosiła 61.882, podczas gdy 1 grudnia ub. roku wynosiła 57.500 a 1 października ub. roku 51 tys. 870.

PO RAZ TRZECI W CIĄGU 10 MIESIĘCY ZAKŁADY DELAHAYE CHCĄ REDUKOWAĆ PERSONEL

Po raz trzeci w przeciągu 10 miesięcy, dyrekcja zakładów „Delahaye” w Paryżu (13) redukuje personel.

Zakłady te zatrudniały około 2.000 pracowników. Obecnie zatrudniają tylko 900 jeszcze dyrekcja zamierza zredukować 210 robotników i pracowników spośród kadr technicznych.

Przedstawiciele personelu przy Komitecie Zakładowym odmownie sprzeciwili się takim redukcjom.

W warsztatach i biurach wszyscy pracownicy zakładów „Delahaye” wyrażają swą opozycję przeciw redukcjom i domagają się stałości zatrudnienia.

ARESztOWANIE NAPASTNIKA

Nieznanego osobnika, który kilka dni temu napadł na 54-letniego Louis Lormier w jego mieszkaniu w Bruay en Artois — o czym donosiliśmy w ostatnim numerze — został aresztowany w Armentieres (Nord). Jest nim Seweryn Gredekowski, lat 29, bez zawodu, zam. w Divion (P. de C.).

PRZYWÓDCY CFTC, FO I CGC ZDRADZAJĄ PRACOWNIKÓW TEKSTYLNICH

Federacje CFTC, FO i CGC przemysłu tekstylnego podpisały ostatnio oficjalnie umowę, którą zawarły 26 listopada ub. roku z Unią Patryonalną Przemysłowców Tekstylnych.

Umowa ta przewiduje utworzenie Technicznych i Badawczych Komisji Mieszanych, które rozpatrzyłaby sposób podwyższenia najniższych zarobków, ale poprzez „podwyżkę produktywności” i „biorąc pod uwagę sytuację gospodarczą”.

Wydaje się, że ta umowa jest nawiązana w tym celu, aby zahamować akcję pracowników walczących o podwyżkę zarobków i o ustalenie minimalnego i zagwarantowanego zarobku międzyzakładowego, zgodnie z wnioskami wysuniętymi przez Wysoką Komisję Umów Zbiorowych.

Ponad 400 osób wzięło udział w uroczystości gwiazdkowo - noworocznej w Blanc - Mesnil

W niedzielę dnia 10 b.m. w miejscowości Blanc Mesnil odbyła się uroczystość gwiazdkowo - noworoczna, w której wzięło udział ponad 400 osób dorosłych i dzieci.

Już na kilka godzin przed rozpoczęciem uroczystości sala rozbrzmiewała gwarą dzieci i młodzieży oczekujących chwili, by pod kierownictwem swego nauczyciela ob. Rembowski wystąpić na scenie z bogatym programem pieśni, deklamacji i tańców ludowych.

Zapełniła się sala. Przybywały na uroczystość całe rodziny polskie często z miejscowości oddalonych o kilka kilometrów. Dla starych i dzieci zastawiono stoły. Gospodarce staropolskim zwyczajem przyjęli wszystkich poczęstunkiem. Na stołach znalazła się tradycyjny polski placzek z gorącą herbatą, nie obeszło się także bez wina.

JAK BYŁO W POLSCE DAWNIEJ I JAK JEST DZIS
Ob. Grześiak w krótkich, lecz serdecznych słowach powitał w imieniu całej miejscowości Polonię przybyłą na salę Konsula Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ob. Dubińska, którego obecni przyjęli niemiłąknie oklaskami.
W przemówieniu swoim Konsul PRL zobronował ciężką dolę ludzi pracy w Polsce

spodarki socjalistycznej w Polsce Ludowej polepsza się systematycznie życie wszystkich ludzi pracy, podnosi się poziom kultury, jak widać w opiece o kobietę pracującą, dziećmi i starcami. Troška rządu ludowego o czło-wieka pracy nie ogranicza się tylko do kraju, lecz dociera nawet do rodaków znajdujących się na obczyźnie. Dowodem tego są zorganizowane kolonie letnie w kraju i we Francji, na których rokrocznie setki dzieci wychodźstwa polskiego spędzają swe wakacje. Przedstawiciele władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie szczędzą również pomocy Wychodźstwu w zakresie obrony przysługujących mu praw i pomocy materialnej chorym i starcom.

W zakończeniu swego przemówienia Konsul oświadczył, że serdeczna przyjaźń jaka od wieków łączy narody polski i francuski, w obecnej chwili narastającego niebezpieczeństwa ze strony wspólnego wroga — neohitleryzmu będzie się jeszcze bardziej wzmacniać i rozijać dla dobra obu narodów.

Przemówienie Konsula sala przyjęła burzą oklasków. Wszyscy powstał z miejsc i zaintonowali hymn polski i francuski, manifestując w ten sposób swoje przywiązanie do kraju ojczystego i braterstwa z narodem francuskim.

POPISY DZIECI I WIZYTA SW. MIKOŁAJA

Nadeszła chwila występów. Dzieci pokazały swym rodzicom i gościom co potrafią. Wierszyki, piosenki i skecze, przyniosły wykonawcom zasłużone brawa. Największym jednak powodzeniem cieszyły się tańce ludowe. Zespół dziecięcy w kostiumach ludowych stanowiąc główny obiekt zainteresowania. To też za wykonanie krakowiaka i kujawiaka publiczność nie szczędziła młodocianym tancerzom oklasków.

Kulminacyjnym punktem uroczystości gwiazdkowo-noworocznej było ukazanie się na scenie św. „Mikołaj”. Na sali powstała wśród działywie nieopisana radość. Radość tym większa, że jak sam św.

DRAMAT MIŁOSNY W ARGENTEUIL

Zaalarmowana przez lokatorów domu przy 10, rue des Abattoirs w dzielnicy Glaciere w Argenteuil policja, wkroczyła do mieszkania robotnika Ben Mohammed Omar. Wyżej wymienionego lokatora i jego przyjaciółkę, Simone Boucher, lat 38, znaleziono na łożku broczących we krwi.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej Ben Mohammed Omar zmarł w drodze do szpitala. Ciężko ranna w głowę Simone Boucher znajduje się w stanie beznadziejnym.

W chwili późniejszej policja aresztowała sasiada ofiar, El Houcine Latroucine, który z miejsca przyznał się do popełnienia czynu.

Kierowany wzrastającym coraz bardziej uczuciem zazdrości, Latroucine, który był przyjacielem Simone Boucher, wszedł wczoraj rano o godz. 6.30 do mieszkania swego rywali i kilkakrotnie pchnął go nożem rzeźnikiem, a następnie swoją była przyjaciółką.

Po tym zbrodnictwem czynnie wrócił spokojnie do siebie, by zmienić ubranie i udać się do pracy. W tym momencie został aresztowany.

ZAGROŻONY BYT PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW ESCAUT-ET-MEUSE W ANZIN

Polążenie się trustu Escaut-et-Meuse w Anzin (Nord) z trustem „Lorraine-Escout” jest na drodze realizacji. Ta koncentracja przemysłowa, dokonująca się w ramach planu Schumana, będzie miała w konsekwencji natychmiastową redukcję godzin pracy. Jak już to można stwierdzić, dyrekcja zakładów „Escout-et-Meuse” w Anzin (Nord) zawiadomiła personel przy pomocy afiszów, że począwszy od 1 stycznia będzie się pracowało tylko 40 godzin na tydzień. Dyrekcja podkreśla również, że nastąpi też redukcja.

Należy podkreślić, że są to cztery oficjalnie zadeklarowane. „Nieoficjalne” zyski są zatem o wiele większe... Wszelkie dalsze komentarze są zbędne.

NA GWIAZDCE W MONTCEAU-LES-MINES



Fragment dekoracji sceny na Gwiazdce w Montceau les Mines. Dzieci z Bois du Verne w czasie wykonywania jednej z figur krakowiaka. (Szczegółowy opis uroczystości podamy w jednym z najbliższych numerów).

Wieczory filmów polskich

- Stowarzyszenie Obrony Granic nad Odrą i Nysą urządziła WIECZORY FILMÓW POLSKICH w następujących miejscowościach:
BETHUNE — 19. I. 54 — Cafe Manowicz (route d'Arras) — godz. 19.00. Film „CZARCI ZŁEB”.
- Po rozdaniu podarków uroczystość gwiazdkowo-noworoczna przekształca się w zabawę taneczną. Orkiestra rzuca syczące oberlasy, pociągając w plasy nie tylko młodzież, ale i starszych już wiekiem uczestników zabawy. Uroczystość gwiazdkowo-noworoczna w Blanc-Mesnil, na długo pozostanie w pamięci tamtejszej Polonii.
- (E.)
- PIJAK URZĄDZILI STRZELANINĘ NA UJWY**
20-letni Roger Polka, żonaty, ojciec jednego dziecka, zam. w Briqueterie w Bully-les-Mines (P. de C.), upiwszy się w dniu wypłaty 15 stycznia, postanowił urządzić sobie na ulicy strzelnicę, a za punkty celu obrał sobie przechodniów.
- Ubrojony w rewolwer 6 mm 35, który dopiero niedawno nabył u miejscowego rzesznika, rozpoczął „zabawę”.
- Na ulicy powstała panika. Ofiarą pijackiej fantazji padła zbliżająca się do swego domu pani Henriette Choquet, lat 56. Niezdolna do samodzielnego poruszania się, została przez strzelca uderzona w pierś, druga — w rękę w okolicy ramienia. Stan jej jest niepokojący.
- Polka z dobrze zaopatrzonego magazynikiem kul, kontynuował strzelanie...
- Trzeba było interwencji policji, by rozbroić opętaię. Osadzono go w więzieniu.
- SWIADZENIA I ZWROT KOSZTÓW PRZEJAZDU, POBYTU POZA MIEJSCEM ZAMIESZKANIA ORAZ ODSZKODOWANIE ZA STRAGONY CZAS NA SKUTEK LECZENIA W WYNIKU WYPADKÓW PRZY PRACY**
Wypadki przy pracy, nawet jeżeli nie pociągają za sobą stałej niezdolności do pracy, a zatem dożywotniej renty, powodują najczęściej przerwę w pracy i oczywiście związane z tym utratę zarobku. W każdym razie, czy renta będzie przyznana czy też nie, każda ofiara wypadku przy pracy otrzymuje do chwili ostatecznego ustalenia jej zdrowia (garrison albo consolidation) odszkodowanie. Odszkodowanie to wynosi szesnastoprocentową część zarobku. Jeżeli ofiara wypadku przy pracy ma co najmniej troje dzieci na utrzymaniu i leczenie trwa ponad 31 dni — otrzymuje ona dwie trzecie zarobku. Jeżeli uszkodzany leży w szpitalu, otrzymuje on całkowite odszkodowanie (całą „poidinię”) tylko wtedy, gdy ma co najmniej dwoje dzieci na utrzymaniu. Jeżeli ma on na swym utrzymaniu tylko jedno dziecko, kasa ubezpieczeniowa odejmuje mu jedną piątą odszkodowania. Jeżeli jest żonaty, ale nie ma dzieci ani rodziców na utrzymaniu — dwie piąte, a jeżeli jest samotny i nie ma żadnych w tym celu osób na utrzymaniu — trzy piąte.
- ZWROT KOSZTÓW LOKOMOCJI I POSILKÓW**
Jeżeli ofiara wypadku przy pracy, w celu leczenia się (kontrola lekarska, wizyta u lekarza, specjalne leczenie, mierzenie i przystawianie protez, stawienie się na komisję lekarską itd.), zmusza do jest brać środki transportowe (autobusy, metra, pociągi, ambulansy), kasa zwraca rzeczywisty wydatek, za okazaniem biletu przejazdowego lub rachunku, z zastrzeżeniem, że należy wybrać najbardziej tani, ale jednocześnie odpowiedni do stanu zdrowia chorego, środek lokomocji. Jeżeli na przykład ranny w rękę, aby udać się do miasta, do którego można dojechać koleją, bierze auto, kasa zwróci mu jedynie koszt biletu pociągowego. Jeżeli stan chorego wymaga każdorazowej asystencji trzeciej osoby, jeżeli lekarz w swym zaświadczeniu to poda, chorobę może żądać zwrotu kosztów przejazdu tej osoby.
- Jeżeli chory, w celu leczenia, przyznawane przez lekarza, zmuszony jest przebywać poza miejscem swego zamieszkania, dłużej niż 7 godzin, otrzymuje za każdy posiłek w restauracji lub za każdy nocleg w hotelu 320 fr. — Jeżeli chory zmuszony jest mieć przy sobie trzecią osobę — otrzymuje on zwrot wyłożonych na tę osobę kosztów w tej samej mierze, co i dla siebie. Każdy więc, kto wyklada na przejazd, pobyt w hotelu lub posiłki w restauracji, aby otrzymać zwrot tych kosztów powinien żądać pokwitowania z wyłożonych sum i przedłożyć je w kasie ubezpieczeniowej.
- W RAZIE NIEMIEJENIA PRACY**
Jeżeli na skutek wypadku uszkodzony nie jest zmuszony przerwać pracy, ale musi się jednakże leczyć i wobec tego opuszczać pracę, co powoduje zmniejszenie zarobku, powinien on przedłożyć w kasie ubezpieczeniowej zaświadczenie lekarza, oraz zaświadczenie pracodawcy, że był on nieobecny daną ilość godzin. Jeżeli uszkodzony leczy się w miejscu pracy, otrzymuje on odszkodowanie normalnie (połowę zarobku), jeżeli musi się w tym celu udać do innej gminy, otrzymuje podwójne odszkodowanie, w tym jednak, że odszkodowanie nie może być większe od utraconego zarobku.
- Jeżeli kasy ubezpieczeniowe, bez podstawy zwiększają z przesłaniem odnośnych aktów do komisji, która powinna powziąć ostateczną decyzję co do odszkodowania, ofiara wypadku przy pracy może odwołać się do komisji rozjemczej pierwszej instancji (commission contentieuse), i żądać odszkodowania.
- Jeżeli kasy ubezpieczeniowe, bez podstawy zwiększają z przesłaniem odnośnych aktów do komisji, która powinna powziąć ostateczną decyzję co do odszkodowania, ofiara wypadku przy pracy może odwołać się do komisji rozjemczej pierwszej instancji (commission contentieuse), i żądać odszkodowania.
- Jeżeli kasy ubezpieczeniowe, bez podstawy zwiększają z przesłaniem odnośnych aktów do komisji, która powinna powziąć ostateczną decyzję co do odszkodowania, ofiara wypadku przy pracy może odwołać się do komisji rozjemczej pierwszej instancji (commission contentieuse), i żądać odszkodowania.

Uroczystości gwiazdkowe

- 24 stycznia
ROUVROY - NOUEMA (P. de C.) — o godz. 15-tej, w sali Cafe du Boulevard. Po uroczystości zabawa taneczna.
- AUDINCOURT (Doubs) — o g. 15-tej, w sali „Moulin-Vert”. Upominki dla dzieci, zasiłki „Pomocy Żimowej” dla starców.
- FLERS-en-ESCREBIEUX (Nord) — o godz. 15-tej, w Cite du Villers.
- MONTIGNY-en-GOHELLE, HARNES, LENS, LIEVIN, DIVION (P. de C.), BRUAY S. ESCAUT, THIESSY, VALENCIENNES, MANSY, ABSCON (Nord) — godziny ani nazwy sal nie podano w komunikacie.
- Staraniem „NOWIN POLSKICH” będzie wyświetlany piękny film polski „STALOWE SERCA” w następujących miejsc.:
WAZIERS, — 19 stycznia w Cinema CENTRAL, o godz. 19.30.
VIEUX-CONDE — 20 stycznia, w kinie FAMILIA, o godz. 19.30.
RAISMES-SABATIER — 25 stycznia, w kinie PALACE, o godz. 19.30.
MARLES LES MINES — 26 stycznia, w kinie VARIEITE, o godz. 19-tej.
HERIN — 27 stycznia, w kinie CENTRAL, o g. 19.30.
WSTĘP WOLNY. — Na sali zbiórka pieniężna na pokrycie kosztów seansu i na fundusz polskiej prasy demokratycznej.
- SPADŁA ZE SCHODÓW
Wdowa p. Dauchez, z d. Ernestine Bar, lat 63, zam. w Villiers (P. de C.) spadając ze schodów swego domu, doznała złamania czaszki.
- ZNIECHĘCONY DO ŻYCIA
Lekarz w szpitalu Boulogne przykurczający, że uda im się uratować 14-letniego chłopca z Willemitte (P. de C.), który „zniechęcony do życia” żądał jakichś nieznanego produktu chemicznego.



Nad brzegiem Sekwany w Paryżu w kilku miejscach rozpoczęła się praca, celem skonstruowania podziemnych dróg, przez które będą mogły przejeżdżać ciężkie samochody. Użyto to w wielkim stopniu wielkiemu zaliczeniu na nadbrzeżnych butwarach. Na zdjęciu: rozpoczęła się praca w okolicy mostu Alma.

Podczas gdy zyski pracodawców wciąż rosną... 60 procent pracowników zarabia poniżej 125 fr. na godzinę

Statystycy oficjalni rządu francuskiego opublikowali ostatnio komunikat, według którego około 60 proc. pracowników we Francji zarabiało w ciągu r. 1953 poniżej 125 fr. na godzinę, czyli 25 tysięcy fr. na miesiąc.

Jak podkreśla demokratyczna prasa francuska, statystycy usiłując zamaskować te niskie zarobki opublikowali roczne płace i „zapomnieli” powiedzieć, że ich rachunki zostały obliczone za 45 godzin pracy na tydzień (czyli 2.400 godzin pracy na rok), sprzecznie z prawem 40-godzinnego tygodnia pracy. Ukrywając wiele faktów, statystycy rządowi nie mogą ukryć, że 3 proc. zarobkujących otrzymuje mniej niż 125 tysięcy fr. rocznie, czyli mniej niż 125 fr. na godzinę. 15 proc. zarobkujących otrzymuje od 125.000 do 200.000 fr. rocznie, czyli mniej niż 93 fr. na godzinę.

Wreszcie 40 proc. zarobkujących otrzymuje w granicach od 200.000 do 300.000 fr. na rok, czyli mniej niż 125 fr. na godzinę. Jeśli chodzi o tzw. „hauts salaires”, to sama statystyka podaje, że 35 proc. zarobkujących otrzymuje od 300.000 fr. (125 fr. na godzinę) do 600.000 fr. (250 fr. na godzinę) i że tylko 7 proc. pobiera wyższe płace.

OGROMNE ZYSKI PRACODAWCÓW
Komentując te dane statystyczne, demokratyczna prasa francuska zauważa, że wyścigczy tylko porównać te cyfry z zyskami pracodawców, aby osadzić słuszność wysuniętych przez CGT rewindykacji, popieranych przez wszystkie organizacje syndykalne i przyjętych przez Wysoką Komisję Umów Zbiorowych, rewindykacji ustalania minimalnego zagwarantowanego za-

- rodku w wysokości 133 fr. na godzinę.
Dla przykładu zyski pracodawców możemy chociażby 5 znanych spółek kapitalistycznych: Pechiney, de Wendel, Rhone-Poullenc Gillet-Thaon i Laminioirs du Havre. Spółki te zadeklarowały za rok 1952 następujące zyski:
De Wendel: 5 miliardów 476 milionów 400.000 fr.
Pechiney: 10 miliardów 134 milionów 700.000 fr.
Rhone-Poullenc: 2 miliardów 693 milionów 700.000 fr.
Trefilerie et Laminioirs du Havre: 5 miliardów 290 milionów 300.000 fr.
Gillet-Thaon: 1 miliard 95 milionów 100.000 fr.
- Należy podkreślić, że są to cztery oficjalnie zadeklarowane. „Nieoficjalne” zyski są zatem o wiele większe... Wszelkie dalsze komentarze są zbędne.

REPATRIANCI Z FRANCJI BUDOWNICZYMI POLSKICH STATKÓW

(REPORTAŻ Z POLSKI)

WESZLI do naszego życia zdobywając sobie od razu szacunek, sympatię i uznanie za ofiarą, wyjątkową pracę. Doświadczali w czasie przymusowej tułaczki po obcych krajach wiele biedy, poniewierki, wyzysku i niewdzięczności. Toteż radośnie wracali do kraju ze świadomością, że wszystko się gruntownie zmieniło. Ze wracają do swoich hut i kopalni, do swojej ziemi, że skończyły się raz na zawsze czasy panowania fabrykantów i obszarników, czasy, które dobrze pamiętali z lat międzywojennych. Stawali do warsztatów pracy, do swoich warsztatów, aby budować i utrzymywać dobro ludu. Dziś, po wielu latach pobytu na obczyźnie zafatyli się wspomnieniami o Polsce przedwojennej i niedoli emigracyjnej. Dziś pracują z radością, przyczyniając się do coraz wspanialszego rozwoju Polski Ludowej.

W STOCZNI

SZCZECIŃSKIEJ
Jest ich dużo, pracują we wszystkich dziedzinach tych obywateli, gdzie wysiłkiem rąk i mózgu naszych robotników i inżynierów, powstają nowe jednostki morskie pływające pod polską banderą na wszystkich morzach i oceanach świata. Powrócili z Francji, Belgii, Argentyny, Brazylii, Kanady, — są wśród nich ludzie starsi, są i młodzi, wychowani na obczyźnie i dopiero teraz poznający Polskę.

Oto dwóch repatriantów z Francji. Spotkałem ich podczas zwiedzania Stoczni Szczecińskiej. Naturalnie z miejsca ucieliliśmy sobie dłuższą pogawędkę. Popłynęły wspomnienia.

Feliks Buliński i Andrzej Cegielski pochodzą z jednych stron z ziemi pomorskiej. W czasie długoletniego pobytu w Francji nie zetknęli się ze sobą, zaprzyjaźnili się dopiero po powrocie do Polski. Zbliżyły ich wspomnienia jednakowo przeżywaną niedolą na obczyźnie.

Feliks Buliński, starszy konstruktor techniczny Stoczni, to wysoki, krzepki mężczyzna o mocno szpakowatej czuprynie Szerokim gestem zaprasza do zajęcia miejsca w wygodnym krześle w swoim kancorku i pyta z uśmiechem:

— Od czego rozpoczniemy naszą pogawędkę?
— Chyba od wspomnień dawnych czasów.
— Och, te czasy są już tak odległe, że ledwo je pamiętam, bo wśród dobrych warunków życia i pracy łatwo zapomina się o dniach niedoli, tułaczki i bezrobocia. O jednym tylko nigdy nie zapomnę, o warunkach w jakich musiałem opuścić Polskę. Było to w 1928 r. Szamotałem się to na wsi, to w mieście, pracy nie było,

i koniec, wałęsał się od fabryki do fabryki, szukał pracy i sprawiedliwości. A na starość kompletna niedoła. Co ja zrobiłbym teraz we Francji? Tu mam spokój, pewność, że cenia moja praca, że jestem przydatny społeczeństwu. I na starość bym mam zapewniony, bo otrzymam emeryturę według Karty Stoczniowa, która po wysłudze lat gwarantuje rentę i opiekę do końca życia. Ale najważniejsze, że żyje się spokojnie, bez strachu o pracę, o dzieci, o dom, o zarobek na utrzymanie. Mam dwoje dzieci, oboje chodzą do szkoły, uczą się bezpłatnie, wyjeżdżają co rok na bezpłatne kolonie letnie, mają opiekę i zapewnione studia według ich własnych zamiłowań i uzdolnień. Nie martwię się więc o nie, bo wiem, że będą miały inny los w przyszłości niż ja w Polsce sanacyjnej i na tułaczce emigracyjnej.

Buliński przerwał i westchnął ciężko na wspomnienie tamtych lat. Do stołu przysunął się Andrzej Cegielski, malarz stoczniowy.

JA nie będę powtarzał swoich przeżyć na emigracji. Wszystko było tak samo, jak mówił Buliński, z tym, że ja pracowałem w różnych fabrykach przemysłu chemicznego. Tużalem się po całej Francji w poszukiwaniu pracy, dzieci mi marniały, toteż z radością powróciłem do Polski, jak tylko przyszła wiadomość, że w Kraju powstał rząd ludowy. Wiedziałem, że przy takim rządzie robotnicy będą mieć dobre warunki życia i pracy. Wróciłem więc z całej rodzina.

— A czy duża ma pan rodzina?
— Cegielski uśmiecha się i wysuwając do przodu rękę, — mowi:

— Pięciu synów, o tyłu — ile mam palców u ręki. Wszystko chłopy zdrowe, uczą się, starsi już od lat są na posadach i pracują na siebie. Właśnie o dzieciach chciałem mówić przede wszystkim. Strach pomyśleć, co by z nimi było, gdyby nie był ten rząd. Właśnie przyjechałem do Francji. Jakąś niższą szkołę, to może by ukonczyli, ale nie byłoby mowy o żadnej dalszej nauce. Przecież to kosztuje we Francji ogromne pieniądze, a skąd miałbym je brać, skoro zarobki za ledwie starczyły na jakie takie utrzymanie. A teraz, w Polsce Ludowej — posłuchajcie tylko:

— To tak jak teraz, — przezywam Bulińskiemu.
— Moją rozmowa aż podskoczył na krześle.
— No, tak, niby jak teraz, — mówił opanowując się powoli. Ale gdzie tam porównywać warunki pracy we Francji i w Polsce Ludowej. Tam był wyzysk, brak opieki, bezrobocie co pewien czas, — a tu, proste bardzo.

I Buliński rozkładając ręce zaczął wyliczać:
— Po powrocie do Polski udałem się od razu do Szczecina. Otrzymałem mieszkanie, 3 pokoje z kuchnią, z wszystkimi urządzeniami, otrzymałem nawet brakujące meble. A praca? — dziś każdy czuje się w stoczni gospodarzem i współwłaścicielem. Rada Zakładowa pamięta o wszystkich potrzebach robotników, na poszczególne oddziały mamy ambulatoria, lekarza, dentystę, na miejscu jest doskonała stołówka, są kioski z gazetami i papierosami, a po pracy jest świetlica do dyspozycji. Co tam porównywać, proszę was, tamte czasy z obecnymi w Polsce. Buliński machnął ręką, ale po chwili znowu zapalił się do rozmowy.

WE Francji nie było się pewnym ani godziny, czy nadejdzie wymówienie z pracy. Otrzymałeś taki kwitek

dwaj starsi synowie już pracują, a trzech młodszych mam jeszcze w domu. Wszyscy trzej chodzą oczywiście do szkoły i uczą się dobrze. Za szkole nie placę ani grosza, a jeszcze teraz latem wszyscy trzej wyjeżdżają bezpłatnie na kolonie.

Cegielski opowiadając gęsto, kuli żywo. Buliński siedzący przy drugim stołu z przejęciem potakuje mu głową. Dzieci, ich los, ich nauka, to jak widać jedno z głównych żądań naszych rodaków na emigracji.

— Całe szczęście — ciągnie Cegielski, że wróciłem do Kra-



Przyspieszenie tempa rozwoju hodowli — oto centralne zagadnienie rolnictwa w Polsce. Plan na najbliższe dwa lata przewidują m. in. zwiększenie w tym czasie pogłowia owiec o 25 do 30 proc. Poprawi to zaopatrzenie rynku w wełnę. Na zdjęciu: Stado B. Antoszewskiego, hodowcy ze spółdzielni produkcyjnej w Waliszewie (woj. warszawskie).

Płyną srebrne nici...

Godzina 14... Syrena fabryczna obwieszcza koniec pierwszej zmiany. W pełnym ruchu przejmują obsługę maszyn oczekujące już robotnice. Z maszyn przedłużających płyną nieprzerwanie srebrne nici bawełny, z której wytwarza się piękną popelinę koszulową, piżamową, tkaniny na damskie

sukienki, impregnowane materiały płaszczowe. Na biednej, pozbawionej przemysłu podkarpackiej ziemi powstaje Andrychowski Kombinat Bawełniany, połącza fabryka wysokogatunkowych tkanin. W uruchomionej niedawno przedziałni cienko-przędnej — pierwszym wielkim obiekcie kombinatu — proces produkcyjny jest w znacznym stopniu zmechanizowany i zautomatyzowany. Wielkie, ponad stukilowe bele bawełny, importowanej przeważnie ze Związku Radzieckiego, przenoszone są dźwigami na nowoczesną maszynę, zwaną łamaczem bel. Stąd, po mechanicznym roztrzepaniu, bawełna przechodzi do kilku zasobników, z których każdy pomieścić może o-

koło 4 tys. kilogramów białego puchu. Transport z zasobników odbywa się pneumatycznie, specjalnym systemem rur. Dalej, konwojerzy odstawią bawełnę na zgrzeblarki, które rozczesują ją na cienkie płyty puszystej waty.

Z tej właśnie waty na najdroższych maszynach — czesarkach, ciągarkach, wrzecionkach i innych — powstają cienkie nici bawełny, która w gotowych już motkach odchodzi na dalsze oddziały.

Srebrna nić — zanim w formie gotowej tkaniny pojawi się na półkach sklepowych — musi przejść przez farbiarnię, lkańnię, wykończalnię. Wszystkie te etapy produkcyjne odbywać się będą w potężnym Andrychowskim Kombinacie.

Po uruchomieniu przedziałni cienko-przędnej szybko buduje się dalsze obiekty kombinatu: wielką przedziałnię średnio-przędną, farbiarnię oraz nowoczesną elektrownię, która pracować będzie przede wszystkim na potrzeby zakładu. Wkrótce ruszy także budowa lkańni i magazynów na setki ton gotowych tkanin. Andrychów dać będzie poważny procent naszej produkcji materiałów bawełnianych, która w ostatnim roku Planu Sześciolletniego wyniesie prawie 608 milionów metrów.

N. Nowierski.

DOSTAWY DZICZYNY UPOLOWANEJ PRZEZ MYŚLIWYCH W WOJ. POZNAŃSKIM

Myśliwi woj. poznańskiego zrzeszeni w Polskim Związku Łowieczkim dostarczyli w ub. roku do punktów skupu ponad 65 tys. zwierząt, około 900 jeleni, przeszło 1800 saren i około 37 tys. kuropatw. Największe ilości krupnej zwierzyny upolowano w rejonach lasów państwowych: Wolsztyn i Poznań.

Unowocześnienie i automatyzacja przemysłu szklarskiego

Przemysł szklarski w Polsce roku ub. w licznych hutach przygotowuje się do znaczącego inwestycyjnego wzrostu. Unowocześnienie tych zakładów zmierza do znacznego wyeliminowania ciężkiej pracy fizycznej przy fabrykowaniu szkła i zapewnienia produkcji, która mogłaby w całości pokryć potrzeby rynku.

Np. w zakładach szklarskich w Ujściu woj. poznańskiego, zainstalowano już pierwsze urządzenia automatyczne do produkcji butelek. Każdy z zainstalowanych automatów umożliwia produkcję około 30 tys. butelek na dobę.

W hucie szkła w Jasle, woj. rzeszowskie, gdzie w roku ub. rozpoczęto po raz pierwszy produkcję kolorowego szkła oraz szkła do urządzeń sygnalizacyjnych, dobiega obieg końca budowy nowej hali fabrycznej, w której zostaną zainstalowane urządzenia umożliwiające dalsze rozszerzenie produkcji.

Podobne inwestycje, których celem jest uzyskanie wyższej zdolności produkcyjnej i urządzeń do wytwarzania opakowań szklanych oraz baloników do zarówek a także tzw. prasowanych, prowadzi się również m. in. w hutach w Szczekowej Lubnicy i w Stroniu Śląskim.

Huta szkła w Siemnowie-

cach, woj. śląskogrodzkie, zostanie przystosowana wyłącznie do produkcji termosów, dzięki czemu ich produkcja poważnie się podniesie.

W latach 1954 i 1955 zainstalowane będą w zakładach przemysłu szklarskiego m. in. najbardziej nowoczesne automaty do produkcji — cienko-ściennej szkła galanteryjnego i szklanki automatyczne, które pozwolą podnieść produkcję szkła z dobowych do 25 milionów rocznie.

Realizowany obecnie plan rozbudowy hutnictwa szkła obejmuje też dalsze inwestycje zmierzające do poprawy warunków pracy hutników. W latach ub. wprowadzono już np. w niektórych hutach zastopy wodne na tzw. „działach gorących”. Zastopy te chłodzi powietrze, nasycając je wilgocią.

We wszystkich hutach wprowadzono ponadto w latach 1952 — 1953 dostarczanie na stanowiska pracy preparowanej w specjalnych aparatach stężonej wody gazowej, która gwarantuje i wyrównuje temperaturę przy tej pracy i usuwa z niej szkodliwy pył.

Dzięki rozbudowie przemysłu szklarskiego w Polsce przekształca się w jeden z podstawowych przemysłów pracujących na potrzeby rynku.

Warszawa u progu 1954 roku

PRZED dziesięć laty w dniu 31 grudnia 1943 r. w skromnym mieszkaniu robotnika Czesława Blicharskiego przy ul. Tuwara 22, w Warszawie odbyło się domostwo zebrało, ściśle zakonspirowane przed hitlerowskimi okupantami, było pierwszym posiedzeniem Krajowej Rady Narodowej pod przewodnictwem Bolesława Bieruta.

W tym samym czasie w innych punktach miasta w innych skromnych lokalach, równoległe do zakładanych podwalin politycznej przyszłości państwa polskiego, architekci i urbanisci szkicowali plany odbudowy i rozbudowy przy gotujących się do oczekujących zadań.

Dzisiaj po dziesięciu latach wszechstronnej i szerokiej akcji urbanistycznej i architektonicznej, opartej o dalekowszycę politykę rządu, stwierdzić możemy, że zadania te były niemałe. Dziesięciolecie Polski Ludowej, zamknął się tylko na odcinku

budownictwa mieszkaniowego licząc 1.500.000 zbudowanych lub odbudowanych w pełni nowoczesnych izb mieszkalnych, a łączną kubaturą odpowiada trzykrotnie kubaturze Warszawy z przed 1939 r.

W pracy architektów polskich od pierwszych dni po zakończeniu działań wojennych czołowe miejsce zajęła stolica jako siedziba władz państwowych, jako teren bezprzykładnych zniszczeń okupanta, jako symbol niezniszczonych sił żywych narodu polskiego.

Najpoważniejszym z problemów stał się plan urbanistyczny miasta. Dzisiaj na terenie odbudowanego ciągu zabytkowego Stare-Miasto, — Belweder (na odwrotności czoła jeszcze zamek królewski), na terenie nowej wielkiej arterii komunikacyjnej Trasy W-Z, harmonijnie łączącej stosunek do przeszłości z wymaganiami nowoczesności ruchu wielokomunikacyjnego, na terenie wreszcie wyraźnie zarysowanego środowiska z Marszałkowskiej Dziedzińca Mieszkaniowej i tworzącym centrum placem Stalina z potężnym Pałacem Kultury i Nauki, plan ten czytelny jest prawie dla każdego. Obserwując rozwój

i wzrost nowych kilkadziesiąt osiedli mieszkaniowych, rozbudowę i budowę nowych zakładów pracy z kombinatem Żerania (przemysł samochodowy), terenami Służewca i Huta „Warszawa” (stal szlachetna) oraz inwestycje zieleni i komunikacji, można bez trudem przewidzieć przyszły wygląd miasta pod względem jego urbanistycznego ukształtowania.

Inaczej jednak przedstawiały się te zagadnienia, gdy w pierwszych latach po wojnie należało do podstaw przelanizować wszystkie elementy budowy miasta, zrewidować szereg biednych założeń okresu międzywojennego i na gruzach przypadkowej zabudowy obejmującej 1.200.000 mieszkańców w 1939 r. rozwinąć plan społeczny stolicy na 2.000.000 mieszkańców.

Innego rodzaju trudności wyłożyły się w odniesieniu do architektury. Z jednej strony ustawiła wymagania stosunek do 731 obiektów zabytkowych zniszczonych i zrewidowanych, które podane zostały niwelowanie zabezpieczeniu i inwentaryzacji. Niemniej przed przystąpieniem do ich odbudowy należało w oparciu o

wnikliwe badania historyczne i studia określić charakter i zakres tej odbudowy w celu przekazania społeczeństwu dorobku pokoleń poprzednich w formie jak najlepszej tj. od najełocioszy i zniekształcenia zwłaszcza drugiej połowy XIX wieku.

mgr. inż. arch. BOHDAN GARLIŃSKI

29 km. nowych dróg i chodników otrzymali w ub. r. mieszkańcy Lublina

LUBLIN. — Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie może się pochwycić ważnymi osiągnięciami. W dzielnicach robotniczych i na peryferiach miasta oddano do użytku w r. 1953 ponad 15 km. nowych dróg i ponad 14 km. nowych chodników.

Jedną z najpoważniejszych prac wykonanych w 1953 r. przez MPRD w Lublinie było zbudowanie wiaduktu kolejowego na ulicy Melgiewskiej oraz oddanie do ruchu, na razie jednej strony, dwukierunkowej autostrady łączącej miasto z największym obiektem planu 6-letniego na Lubelszczyźnie — Fabryką Samochodów Ciężarowych. Wybrukowano również nowe ulice łączące z miastem przedmieście Ponikwode. Nowe nawierzchnie i chodniki ułożono również na terenach powstających osiedli robotniczych oraz przy Alejach Raclawickich i Nowym Świecie.

ZBIORNIK KUJBYŚZEWSKIEJ ELEKTROWNI WODNEJ — NAJWIĘKSZY SZTUCZNYM MORZEM ŚWIATA

MOSKWA. — W środkowym biegu Wołgi powstaje największe na świecie sztuczne morze — zbiornik Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej.

Długość wybrzeży nowego morza w granicach Tatarskiej Republiki Autonomicznej wyniesie 350 km.

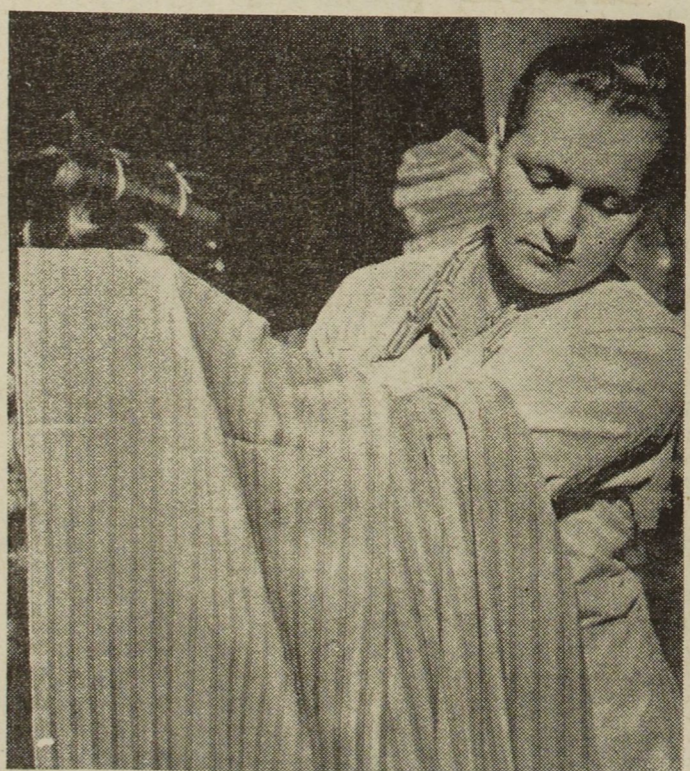
300 kołchozów, których część gruntów znalazła się w strefie podlegającej zaopieceniu, otrzymała nowe ziemie leżące nad brzegami przyszłego morza. Kołchozy te zwiększą znacznie powierzchnię zasiewów wiozłotnych traw i upraw paszowych. Wszystkie gospodarstwa będą stosowały prawidłowy płodozmian trawopólny.

Przeniesienie się kołchozów na nowe ziemie na brzegach Morza Kujbyszewskiego przyczyni się do rozwoju w tym kraju hodowli, wyznaczników i innych ważnych dziedzin rolnictwa.

Na wiosnę kołchozy przy pomocy ośrodków maszynowo- i traktorowych rozpoczną zagospodarowywanie nowych ziem.

UNIWEITYECKIE MIASTO POWSTAJE NA PRZEDMIEŚCIACH PEKINU

PEKIN (PAP) — Na jednym z przedmieść Pekinu powstaje wspaniałe miasto uniwersyteckie, które zajmie obszar równy całej powierzchni dzisiejszego Pekinu. Wzniesiono już wysokościowce Akademii Nauk Chińskiej Republiki Ludowej i jej oddziałów oraz wiele bloków przeznaczonych na laboratoria, mieszkania dla wykładowców i studentów 30 wyższych uczelni, szkół technicznych i instytucji naukowych Pekinu.



Popeliny na kosulce, piżamy... Andrychów produkuje tkaniny wysokiej jakości, ciesząc się powodzeniem w całym kraju.

URUCHOMIENIE T.ZW. BARWNIKÓW KADZIOWYCH W ZAKŁADZIE „BORUTA” W ZGIERZU

Polski przemysł chemiczny może pochwycić się nowym, wielkim sukcesem — jest nim uruchomienie w zakładzie „Boruta” w Zgierzu (woj. łódzkie) produkcji najszlachetniejszych z dotychczas znanych barwników kadziowych. Barwniki te odznaczają się dużą trwałością na powię i zieranie, nie rozpuszczają się w wodzie i odczynnikach organicznych, nadają barwionym materiałom piękne, żywe kolory.

Produkcję barwników kadziowych opanowano tylko w kilku krajach na świecie. Uruchomienie produkcji tych barwników w Polsce jest osiągnięciem tym cenniejszym, że wszystkie prace badawcze i techniczne opracowanie dokumentacji, wybudowanie aparatury i jej uruchomienie, zostały wykonane siłami polskich inżynierów, techników i robotników. Badania i próby wykazały, że krajowe barwniki kadziowe pod względem jakości dorównują zagranicznym.

W ciągu grudnia ub. r. zakłady „Boruta” dostarczyły pierwszą partię barwników kadziowych w ilości ponad 4 tony zakładom włókienniczym, które wyprodukowały już przy użyciu tych barwników tysiące metrów pięknych tkanin o trwałych, wyrazistych kolorach.



Zasadnicza szkoła przemysłu szklarskiego w Szczepkowskiej, jedna tego typu w Polsce ma dwuletnie kursy szkolenia młodzieży na dobowników szkła. Obecnie w szkole tej zdobywa zawód około 80 uczniów, którzy po ukończeniu kursu znajdują zatrudnienie w zakładach przemysłu szklarskiego. Na zdjęciu: Nauczyciel zawodu Marian Dorociński uczy ucznia wskazywać uczennicy klasy I.

SPORTOWE SPORTOWE SPORTOWE

Narciarskie biegi patrolowe w Zakopanem

W niedzielę 3 bm. w dniu otwarcia sezonu zimowego rozpoczęły się w całym kraju narciarskie biegi patrolowe, zorganizowane dla uczczenia II Zjazdu PZPR. W ramach uroczystości otwarcia sezonu w Zakopanem młodzież szkolna, zawodnicy zreszty sportowych masowo przystąpili do biegów patrolowych. Na zdjęciu: Zawodnicy CWKS na trasie biegu patrolowego.



JAK WYGLĄDAŁ UB. SEZON SPORTOWY W ANGLII

Omawiając miniony sezon sportowy, prasa angielska podkreśla, że gdyby nie fatalna porażka piłkarzy z Węgrami, byłby on dla Anglików bardzo pomyślny. Wśród najlepszych osiągnięć roku 1953 wymieniane są sukcesy drużyny narodowej w ciekich, rugby, w boksie zawodowym (Cockell), Turpin) motocyklistów (Duke, Anderson) i Olivera, którzy zdobyli tytuły mistrzów świata, automobilisty Hawthorna, dobre pozycje ping-pongistów na liście światowej oraz lekkokoleistów Pirie, Petersa i Bannistera. Pirie uważany jest za najgroźniejszego rywala Zatópka na mistrzostwach Europy w Bernie.

NAJLEPSI PING-PONGIŚCI...

Listę klasyfikacyjną najlepszych ping-pongistów 1953 roku obejmuje jedynie Europejszczyków. Wśród mężczyzn kolejność jest następująca: 1) Sido (Węgry), 2) Bergman (Anglia), 3) Andreadis (Czechosłowacja), 4) Simons (Anglia), 5) Stipek (Czechosłowacja), 6) Leach (Anglia), 7) Roothof (Francja), 8) Kocjan (Węgry), 9-10) Tokar i Vana (Czechosłowacja). Wśród kobiet pierwsze trzy miejsca zajmują: Rozeanu (Rumunia), Giży Farkas (Węgry) i Rosalind Rowe (Anglia).

DLACZEGO KOBLET ZREZYGNOWAŁ Z UDZIAŁU W „GIRO D'ITALIA”

Kolarski mistrz Szwajcarii Koblet, oświadczając, że zrezygnował z udziału w przyszłorocznym „Giro d'Italia” ponieważ — jak oświadczył — w obecnej sytuacji zadaniem kolarzy zagranicznych nie ma szans zwycięstwa w tym wysiłku. Koblet wygrał Giro w 1950 r., gdy był jeszcze mało znanym kolarzem. Obecnie zespoły włoskie nie dopuszczają do zwycięstwa żadnego bardziej znanego zawodnika obcego, jest on „pieczęcią” pilnowany, a nieraz narozony na poważne niebezpieczeństwo w różnego rodzaju inscenizowanych „wypadkach”.

Montpellier, Nantes i St. Etienne wyeliminowane z dalszych rozgrywek o puchar Francji

Lille — Roubaix-Tourcoing	2:0
Nice — Lens	5:0
Nancy — Monaco	4:1
Metz — Sochaux	2:1
Reims — Racing CP	6:2
Lyon — St. Etienne	3:0
Nimes — Beziers	3:2
Marseille — Grenoble	3:0
Sete — Aix en Provence	2:1
Bordeaux — Orleans	1:0
Strasbourg — St-Gaudens	5:0
Toulouse — Mt-de-Marsan	4:0
Stade Francais — Poissy	2:0
Le Havre — Arras	5:1
Sedan — Angers	3:3
Ales — CA Paris	3:2
Troyes — Cholet	5:1
Rennes — Quimper	6:2
Besancon — Draguignan	4:2
Quevilly — Nantes	1:0
Roche la Mol. — Montpell.	5:1
Rouen — Boulogne	5:0
Red Star — Giroumont	3:2
Perpignan — Villedieu	3:0
Cannes — Avion	2:0
Toulon — Blanzay	1:0
Faucigny — Longwy	2:2
La Bastidienne — Abbeville	1:0
Romilly — Bully	4:1
Bethune — Choisy	6:1
US Normande Avignon	0:0
Blenod — Hesdin	1:0

Okręg Wschodni „FEDERATION SPORTIVE ET GYMNIQUE DU TRAVAIL” pod egidą

STOWARZYSZENIA OBRONY GRANIC NAD ODRĄ I NYSĄ WIEŚKA MANIFESTACJA SPORTOWA

w niedzielę 24-go stycznia b. r. w WITTENHEIM - THEODORE PROGRAM :
od godz. 10-ej do godz. 12-ej : cross z uczestnictwem klubów Wittenheim, Ensisheim, Exincourt, Mulhouse, Colmar i Lorraine. — Odjazd i przyjazd przed kawiarnią „Wehrle”.
Od godz. 14-ej do 16-ej : zawody zimowe volleyball, przed kawiarnią „Wehrle” między klubami (żeńskie i męskie) Wittenheim, Ensisheim, Exincourt. — Puchar Stowarzyszenia Odra-Nysa.
O godz. 17-ej : Tańce ludowe wykonane przez grupę „La Mouriere” (Lorraine) w kawiarni Wehrle. Rozdanie nagród.
NAGRODY :
Dla wszystkich uczestników tego cross'u 100 odznak atletyzmu, 1 puchar dla najlepszego klubu; 2 puchary dla zwycięzczy siatkówki (żeńskie i męskie). — Wszystkie te nagrody są ofiarowane przez Stowarzyszenie Odra - Nysa.

Zapraszamy serdecznie wszystkich Polaków na tę wielką manifestację sportową

Delegaci sportowi już wybrani na Konferencję:	
Exincourt	3
Wittenheim	1
Ensisheim	1
Creutzwald	2

Spotkanie pięściarskie Szwecja-Polska

Jak podaje prasa szwedzka, mecz między państwowymi pięściarzami Szwecji i Polski, który miał się odbyć w grudniu ubiegłego roku, odbędzie się w pierwszym kwartale 1954 r. Szwedzi — oświadczył rzecznik Szwedzkiego Związku Bokserskiego — zmuszeni byli odłożyć mecz na skutek licznych kontuzji, jakich doznało ostatnio wielu czołowych pięściarzy, m. in. w meczach z Danią i Niemcami. „Chcemy wystawić przeciw drużynowemu mistrzowi Europy jak najlepszy skład i uzyskać jak najkorzystniejszy wynik i dlatego zmuszeni byliśmy zapropionować Polakom odroczenie spotkania. Zainteresowanie spotkaniem z Polską jest olbrzymie, zarówno u publiczności, jak i zawodników” — poinformował na zakończenie przedstawiciel Szwedzkiego Zw. Bokserskiego.

Kalendarz sportowy na b. r. w Związku Radzieckim

W ZSRR opublikowano kalendarz sportowy na r. 1954. Przewiduje on m. in. rozegranie dużej ilości wielkich imprez masowych. Zawody o mistrzostwo ZSRR odbędą się w 37 dyscyplinach sportu. Wcześniej niż zazwyczaj, bo już w początkach kwietnia, rozpoczną się rozgrywki mistrzowskie w piłce nożnej. Po spartakiadach zreszty Dy-

namo i Spartaka oraz sportowców republik nadbałtyckich, zakaukaskich i Azji Środkowej, nastąpi jedno z ważniejszych wydarzeń w życiu sportowym ZSRR — Spartakiada Wszecznikowska. Kalendarz przewiduje również zawody korespondencyjne, które pozwolą zmierzyć się sportowcom Moskwy, Chabarowskiej, Wilna, Stalina i innych miast, odległych od siebie o tysiące kilometrów, jak też znaczna ilość imprez masowych studentów, uczniów i młodzieży wiejskiej.

Ostatnie nowe rekordy Polski

Przy końcu ubiegłego roku padło jeszcze w Polsce kilka rekordów krajowych. W pływaniu realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia II Zjazdu PZPR pływacy szczecińskiej Gwardii ustanowili na basenie w Starogardzie 4 nowe rekordy Polski. W sztafecie 4 x 100 m. stylem sztafetowym, czwórka Gwardii uzyskała wynik 5 min 10 sek. 3, a 4 x 100 m. żabką czas 5 min. 24 sek. 2.

W konkurencji juniorów, Kosowski z Ognia uzyskał na 400 m. stylem zmiennym czas 6:10,6. Na tym samym dystansie 13-letni Sucholas uzyskał czas 6:59,5, co jest nowym rekordem Polski w kategorii młodzików. W ramach spotkania państwowego Bydgoszcz — Łódź, zorganizowano próbę bicia rekordów polskich w podnoszeniu ciężarów. Próba powiodła się, przynosząc efekcie 4 rekordy Polski, ustanowione przez Bekę i Bochenka. W wadze półciężkiej w wyciskaniu, Bek osiągnął wynik 107,5 kg., oraz jednoręcznym w rwanie 70 kg. W wadze średniej Bochenek uzyskał 103 kg. i w podrzucie 132,5 kg.

3.5 miliona widzów na meczach ligowych piłkarzy węgierskich

W ostatnim sezonie piłkarskim zanotowano na Węgrzech rekordową przeciętną publiczności na meczach ligowych — 8.702. W r. 1953 — 39 przeciętna ta wynosiła zaledwie 2.748, w 1946 — 47 — 3.929, a w 1950 — 5.125.

182 mecze ligowe oglądało ponad półtora miliona widzów. Zawody I, II i III ligi oglądało 3 i pół miliona sympatyków piłki nożnej tj. około 1/3 ogółu ludności Węgier. Spotkanie Voroers Lobogo — Honved oglądało 70 tysięcy widzów. Przeciętna strzelonych bramek wynosi 3,4. Jest to najniższa po wojenna przeciętna (1950 r. — 3,9, 1952 — 3,7). Dowodzi to wyrównania poziomu węgierskiej ligi, dobrej gry obrony, a równocześnie... nie wystawia najlepsze świadectwa napastnikom.

Najsukuteczniejsza linia ataku strzeliła w ub. sezonie 110 bramek: Sandor — 20, Kocsis — 24, Hidegkuti — 23, Puskas — 27, Csibor — 16. Charakterystyczne, że reprezentacyjny prawoskrzydłowy Budai II strzelił w ub. sezonie zaledwie 3 bramki. Mistrz Voroers Lobogo w 7 meczach nie stracił ani jednej bramki, za to we wszystkich spotkaniach strzelił co najmniej 1, Honved w 12 meczach nie stracił bramki, natomiast w 6 nie uzyskał nawet 1.

Najwyższe zwycięstwo uzyskał Voroers Lobogo w spotkaniu z Dorogiem 10:0. Najsukuteczniejszym pomocnikiem był Kovacs I, który zdobył 5 bramek, najbardziej bramkostrzelnym obrońcą — Lantos, 6 bramek. 5 bramek na jednym spotkaniu strzelił Kocsis.

NAJWIĘKSZY WYCZYN SPORTOWY W UB. R. W BELGII

Jeden z nielicznych już w Europie monarchów — król Belgii Baudouin rokrocznie funduje nagrodę dla tego obywatela belgijskiego, który osiągnął w danym roku największy wyczyn sportowy. Za 1953 rok nagrodę otrzymała para żeglarczy Louie van de Vele i jego żona Frida. Przejechali oni całą kulę ziemską na jachtach, długości 12 m. Podróż trwała 2 lata. Najgroźniejszym rywalem małżeństwa van de Vele był tenisista Brichant.

PIŁKA RĘCZNA NIEMCY POKONAŁY FRANCJĘ 27:4

W rozgrywkach eliminacyjnych o puchar świata w piłce ręcznej, które odbywają się obecnie w Finlandii, w pierwszym dniu spotkania siódemka reprezentacyjna Francji odniosła zwycięstwo nad Niemcami 27:4. Do przerwy wynik brzmiał 12:1 na korzyść Niemiec.

W KILKU WIERSZACH...

Były mistrz Europy w boksie, holenderski pięściarz zawodowy van Klaveren, liczący dzisiaj 46 lat, wystąpi znowu na ringu w walce z młodym pięściarzem włoskim Piertiugi Tino. To bezsensowne spotkanie, które może doprowadzić van Klaverena do ruiny fizycznej. Organizowane jest dla sensacji przez grupę zdalnych zwycięzców menażerów. Na szczęście w postępowej prasie holenderskiej wywiązała się energiczna kampania przeciwko temu spotkaniu i są uzasadnione nadzieje, że do walki nie dojdzie.

Europejskich udało się zimą 1954 roku do Australii i wzięła udział w kilkumiesięcznym tournée. Gerscher spodziewa się, że tournée to dałoby możliwość trenerom sprawdzenia jak organizmy sportowców europejskich reagują na zmianę klimatu i natłoby przygotowanie odpowiedniego planu treningowego do startu w Igrzyskach Olimpijskich.

Doroczna ankieta na najlepszego sportowca Niemiec (Niemcy zachodnie i NRD) przeprowadzona została w 1953 roku z udziałem 390 dziennikarzy sportowych. Wynik jej był taki, że pierwsze miejsce otrzymał motocyklista Werner Hans, uzyskując 3.446 pkt. Drugie miejsce zajął piłkarz Jupp Posipal — 2.350 pkt., przed sprinterem Fuettererem — 2.110 pkt.

„TLENOWI PIŁKARZE”

Miano „tlenowych piłkarzy” zyskali sobie zawodnicy klubów angielskich, którzy stosują ostatnio wdechowanie tlenu w czasie przerwy meczu w celu lepszego wypoczynku. Praktyki te mają przyczynić się do poprawienia gry zawodników, jednak spotykały się z krytyką koł fachowych, które szczególnie po meczu z Węgrami domagają się bardziej istotnych zmian w kierunku poprawienia poziomu gry piłkarzy angielskich i podpreperowania ich reputacji.



— Przepraszam, czyby ktoś spośród widzów mógł nam pozyczyc piłkę?

re miesiąc przed wyzwoleniem z terminu, bo Szczeny ujął się za Garska, za tym stolarem, z którym się żył, a który został zupełnie niesłusznie zwolniony. Wierzbicki dowiedział się, że Szczeny ludzi „buntuje”, i z miejsca mu wydmówił.

Do Majewskich Szczeny nieraz przyjeżdżał po drzewo za majstrom i bez majstra. Po zwolnieniu, szukając pracy, wstąpił tam na wszelki wypadek i znalazł zatrudnienie w charakterze pomocnika placowego. Z początku mierzył i wydawał drzewo, potem dopuszczono go do ksiąg, do biurka w kanczarze, gdzie rachował i pisał specyfikacje.

Zarabiał więcej niż w Wierzbickiego, bo 130 złotych, awansował na biuralistę, marzył o uniwersku ludowym. Dobieszewski obiecał, że go przyjmie od jesieni.

Wszystko to nagle przerwała rządowa karta powołania do wojska. Zocha ładnie ręce załamała i spod filmowych rzes, zrobionych tuszem, wycisnęła parę tłustych czarnych łez.

Chiniczcy podarowali mu albumik z ogromną soseną u podnóża osnieżonej góry, za którą było błękitne morze i samotna, dziwnie wygięta lódź. Komisarz poklepał po ramieniu:

— Trzymaj się, Akademik. A co do kobiety, to napisz, jak się prowadzi. Szamotulska dała mu piecak i jabłko na drogę. Szczeny poszedł do Babury. Raz mu posłał pocztówkę na imieniny, ze swoim adresem, ale nie otrzymał odpowiedzi. Teraz chciał się pożegnać. Niech dowiedzieć się o sposobności, jak ciężko Szczeny pracował i że coś żył umie.

— Babura? — zdziwiła się obca kobieta w stróżówce. — A toć on dawno zmarł! Szczeny ujął się na Powazki. Z czapka w reku obszedł groby, gdzie leżały wszystkie Babury, przypomniał sobie, jak żył, co po nich zostało. Siadł na ławeczce Babury. Zdawało mu się, że słyszy pogodny starchy głos:

ROZDZIAŁ DWUNASTY

Do Suwałk przybył Szczeny w nocy i prosto z dworca udał się do pułku, który stacjonował w miasteczku, przy siośle na Augustów, w dawnych koszarach rosyjskich, opasanych drutem kolczastym. Słyszał nawet te okrzyki, za które później tyle wycierpiał, szedł jednak dalej swoją drogą, druty zaś przepił bez obawy, bo służbę chciał odbyć jak należy, choć wypadła mu ona diablo nie w porę. Światły przecięł ładnie możliwości, tu awans w Majewskich na placowego, tam uniwersk przy ulicy Wolność, tymczasem — mundur, na ramie broń i dwadzieścia miesięcy straconych.

Dawno mu już z głowy wyparowały marzenia sypbirskie o Legionach albo — co w „arce” snił, na Kozłowie — o schodach białych, marmurowych, do marszałka po krzyż walecznych i tym podobne rżewności. Patrzył trzeźwo na plac apelowy, na kaprali — co wyprawiają z ludźmi! — i mówił sobie: — trudno, szkole musza dać; w wojsku jak wszędzie najgorszy początek, potem naszyje się belki kapralskie i będzie się innych ganiało.

Jednym słowem, z takiego, jakim Szczeny przyszedł do wojska, można było jeszcze zrobić zupaka, tymczasem zrobiono z niego oferme, idiotę i wroga wewnętrznego. Najgorsze umundowanie, najpodlejsze roboty i za byle co kara i kara, najczęściej bez żadnej racji: „Nie — myślał Szczeny — oni się zwięli. Ale dlaczego akurat mnie chcą pogniebić?”

Na dobrą sprawę, wszyscy o porucznika Gedronica żył po psieku, bo to był Napoleon z Pacanowa, ćwiczył bez litości i odwalal stare kawały z guzikiem przyszytym u kogoś ozorkiem w dół albo z oderwaną podkówką na czymś obcasie, co zauważył od razu ledwo okiem rzuciwszy, niby to wszystko widzi, wszystko wie — Pan Bóg siódmej kompanii! — a naprawdę byłby jak tabaka w rogu, gdyby nie sierżant szef Motowillo. co mu te sztuczki przygotowywał. Tn znowu, z morda jak koński zad, taka była szeroka i bez wyrazu, serce miał tylko dla świni, które sobie tuczył przy kuchni — ludziom okazywał sanna

pagardę i rzał z ucjehy, gdy kogoś dobrze dojechał.

Ma się rozumieć, gdy Gedronic, Motowillo, podoficer mundurowy, podoficer broni, drużynowy, słowem, kiedyś cała szarża zaczęła Szczenego docierać na waski kaliber, to już miał nie wojsko, ale piekło jakieś. Oświeć mnie więcej!

„Co u licha — zachodził w głowę — czemu się na mnie uwzieli? Musi być jakaś przyczyna!”

A trzeba powiedzieć, że przybył wtedy jeszcze jeden włocławiak, Klusiewicz Leon. Poznali się pierwszego dnia, na zbiorce przed izbą przyjęć poborowych i przypadli do siebie, jako że obaj z Włocławka, bo Leon wtedy robił u Grundlanda, fabryka drutu i lin stalowych.

Na tę zbiorczą przyszedł Gedronic i spacerował przed frontem wyrzucając nogi, jakby chciał strząchnąć buty, i Szczenemu tak się przyglądał, jakby jego właśnie szukał. Szczeny odpowiadał mu śmiałym wzreżniem, bo co go mógł obchodzić jakiś porucznik z opuchniętym okiem? Ale ten przystanął i zapytał:

— Od czego macie tę pręgę na szyi?

— Od golenia, panie poruczniku, zadrasniałem się w pospiechu przy gołeniu.

— Zadrasnął — powtórzyl zjadliwie porucznik. — Czasem można to zdrowiem przypisać. Szeptał potem z szefem kancelarii pułkowej wskazując na Szczenego, a Leon burknął, że z tego może być „trylogia”, żeby się pilnował, bo to jest Gedronic i będzie się mścił.

— Dlaczego — spytał Szczeny — może się mścić? — Leon jednak się już skulił na podobieństwo ślimaka i zaczął się wykręcać, że tak sobie powiedział.

— Czy znasz Staszka Rychlika?

— Znam, bo co?

— Nic — odparł — to mój kolega, pisał o tobie.

Szczeny zrozumiał: Rychlik — „czerwony”, więc i Klusiewicz musi być taki sam. Tamten pewnie ostrzegła, dlatego ten zzyma się teraz, usuwa, bo jakże? Siugus! Rychlika pobli na Masłanej, potem go kopneli na Placu Drzewnym, niby za posuchów — kto wie, jakie jeszcze mogą być posadzenia?

Nie było o czym mówić, toteż odszedł od Leona bez pożegnania.

A w parę dni potem, na pogodanie usłwiadamiającej, Gedronic wydał kompanii wroga wewnętrzny. Mówił o wrogu wewnętrznym, z którym trzeba walczyć, który jest wszędzie, nawet w wojsku, nawet wśród nich — i wskazał dla przykładu Szczenego.

Gdyby go nazwał Chiryczkiem, no to jeszcze! Ostatecznie mieszkał w Pekinie. Ale — wrogiem ojczyzny? Jakim prawem?

Chciał zaprotestować, ale porucznik krzyknął „w tył zwrot!”, że tu nie wie i zjechał na wydeptany tor: nie dawać się podszeptom — Bóg i ojczyzna — stoimy na straży granic i porządku.

Szczeny czekał na niego przed koszarami i salutując poprosił o wyjaśnienie. A Gedronic obejrzał się, czy nikt nie widzi, jak nie zaczyna go lając od zgniów bolszewickich — i co on sobie myśli, że bezkarnie może być oficerem? Nie wyjdzie z jego kompanii. Na cmentarz wyniosła. Wykręcił się, a Szczeny został głupi, jak stał, z ręką przy daszku.

Jak mu już dowódca przyspilił wywrotową latę, to tylko chciał — mógł być Szczeny w pogarda. A że on znowu nie był z tych, co przepuszczają, no i że zamiast sprzymierzeńców szukał swej krzywdy wszystkich potępiając, więc szukać go stało się w kompanii rzeczą ogólnie przyjętą. Jedni mu dokuczali, żeby się przepochleb szarży, druzdy — bo im napyskował, inni wreszcie z nudów, żeby się po prostu zabawił.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Igor Newerly Pamiątka z celulozy

34)

Szczeny dla Zochy znow po pewnym czasie sposobiał w tym swoim Pekinie, wyplwiał z całego bohaterstwa. Nie zwierzała się przed nim z najbliższych przeżyć: jak wywalczyła dla siebie zastępstwo w sklepie matki, jak żyje teraz handlem meblami. Przecież on nigdy nie zrozumie, co to za wspaniała gra — handel! Karaluch, owszem, sam raz dla niego, i gramatyka.

Po każdej wizycie u Szczenego wyjmowała w branie na Samborskiej szczteteczki i szmatkę z terekki, pucowała zablocone lub zakurzone pantofle z coraz większym obrzydzeniem.

— Dobry mi kołcherek, po którym trzeba się tak odkurzać. Ani do lokalu z nim, ani do ludzi!... A Szczeny myślał wtedy o prawdziwej przyjaciółce, która mogłaby dzielić z nim radość i durne po tym, co Biernacki powiedział:

— Właściwie jest pan teraz na poziomie absolutnej szkoły powszechnej, jeśli chodzi o polski i rachunki. Z rachunków dałbym panu piątkę, z polskiego — trójkę z plusem. Co do innych przedmiotów, oczywiście, gorzej, jak zwykle u samouka... Ja bym panu jednak radził pójść na ulicę Wolność do Dobieszewskiego. Wprawdzie „czerwony”, ale w tym wypadku nie szkodzi, nawet lepiej. Niech mu pan powie, że jest pan robotnikiem. Może przyjmie na Uniwersytet Ludowy.

— Ale ja nie jestem teraz robotnikiem. — To nic. Może pan nim być. Zajęcie, które pan ma, nie jest pewne. Szczeny w tym czasie pracował w składzie braci Majewskich. Wierzbicki go wyrzucił na pa-



Wchodźstwo przygotowuje Krajową Konferencję obrony granic nad ODRĄ I NYSĄ

31 stycznia 1954

ZIEMIE ZACHODNIE ZOSTANĄ NA ZAWSZE ZIEMIAMI POLSKIMI

OSWIADCZA OB. KACZMAREK DELEGAT Z BRUAY EN ARTOIS NA KONF. KRAJOWĄ

Wszystkich koloniach polskich, w całej Francji trwa przygotowanie do Krajowej Konferencji w Obronie Granic nad Odrą i Nysą...

Wiemy, kończy ob. Kaczmarek, że wspólna walka całego Wchodźstwa polskiego, bez względu na przekonanie polityczne...

rodacy nasi zmuszeni zostali do tulaćki na obecnej ziemi w poszukiwaniu zarobku.

POLAK «DIPIS» Z PECQUENCOURT

(Dokończenie ze str. 1-szej)

tam w armii Andersa. Walczyłem o zdobycie Monte-Casino, na Adriatyku, pod kierownictwem Kubiaków...

jadę! Dołączam się do nich i dopomogę wszelkimi siłami, aby zabrzmił nasz głos w obronie polskich granic nad Odrą i Nysą.

Na czasach zimowych w Tatrach



Bezrobocie w rasta w U.S.A.

NA konferencji w sprawie bezrobocia, zorganizowanej przez zw. zawodowy, pracowników przemysłu samochodowego...

Nowiny Polskie Les nouvelles polonaises

W POGONI ZA RYNKAMI KRAJÓW WSCHODU

(Dokończenie ze str. 1)

układów handlowych z Rumunią i Bułgarią. Jeśli chodzi o inne kraje Europy Zachodniej...

Jeśli chodzi o inne kraje Europy Zachodniej, a zwłaszcza o Belgię, Holandię i kraje skandynawskie...

Jeżeli chodzi o inne kraje Europy Zachodniej, a zwłaszcza o Belgię, Holandię i kraje skandynawskie...

Jeżeli chodzi o inne kraje Europy Zachodniej, a zwłaszcza o Belgię, Holandię i kraje skandynawskie...

DELEGACJA FRANCUSKA W MOSKWIE

Harold Stassen oznajmił ostatnio, że polityka amerykańska stanie się w przyszłości „bardziej gietką”...

W Londynie, koła oficjalne wyrażają zadowolenie z wymiany handlowej z krajami Wschodu...

W Warszawie krąży słuchy, że koła oficjalne rozpatrują obecnie rozszerzenie wymiany handlowej z Związkiem Radzieckim...

W Warszawie krąży słuchy, że koła oficjalne rozpatrują obecnie rozszerzenie wymiany handlowej z Związkiem Radzieckim...

O uzyskanie zagwarantowanego minimalnego zarobku

(Dokończenie ze str. 1)

— w sprawie „manifestacji narodowej o zrewaloryzowanie minimalnego zagwarantowanego zarobku”...

przewodcy FO i CFTC odrzucili wspólną akcję z organizacją syndykalną reprezentującą największą ilość pracowników...

SPRAWA KOREAŃSKA

(Dokończenie ze str. 1)

kolczaste, drogi tej strzegą żołnierze amerykańscy, uzbrojeni w karabiny maszynowe...

Sprawa koreańska ma tak doniosłe znaczenie nie tylko dla zachowania pokoju w Azji...

W związku z powyższym, Biuro CGT ogłosiło w ub. sobotę komunikat...

Z okazji 9-iej rocznicy wyzwolenia Warszawy

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Wszystkich koloniach polskich, w całej Francji trwa przygotowanie do Krajowej Konferencji w Obronie Granic nad Odrą i Nysą...

dzieckiej, która krwią serdeczną swych najlepszych synów wyzwoliła nasz kraj spod jarzma...

„Związani niezłomnym sojuszem i przyjaźnią z potężnym Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej...”

„Związani niezłomnym sojuszem i przyjaźnią z potężnym Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej...”

SZCZEPIONKA I SERUM PRZECIWKO GRYPIE

Uczenni radzieccy udoskonalili ostatnio szczepionkę i serum przeciwko grypie. Nowa szczepionka oparta jest na trzech wirusach grypy A, A1B, Stosuje się ją drogą nosową...

„Nowe serum zostało udoskonalone przez profesora A. Smorodincewa. Radzieckie ministerstwo Zdrowia zarządziło, aby lekarstwa te zostały produkowane masowo...”

„Nowe serum zostało udoskonalone przez profesora A. Smorodincewa. Radzieckie ministerstwo Zdrowia zarządziło, aby lekarstwa te zostały produkowane masowo...”

„Nowe serum zostało udoskonalone przez profesora A. Smorodincewa. Radzieckie ministerstwo Zdrowia zarządziło, aby lekarstwa te zostały produkowane masowo...”

„Nowe serum zostało udoskonalone przez profesora A. Smorodincewa. Radzieckie ministerstwo Zdrowia zarządziło, aby lekarstwa te zostały produkowane masowo...”

„Nowe serum zostało udoskonalone przez profesora A. Smorodincewa. Radzieckie ministerstwo Zdrowia zarządziło, aby lekarstwa te zostały produkowane masowo...”

Brutalna ingerencja Waszyngtonu w wewnętrzne sprawy Włoch

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Amintore Fanfani (ze stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego), któremu zlecono zostało utworzenie nowego gabinetu, oświadczył, że przedstawi prezydentowi Republiki listę ministrów...

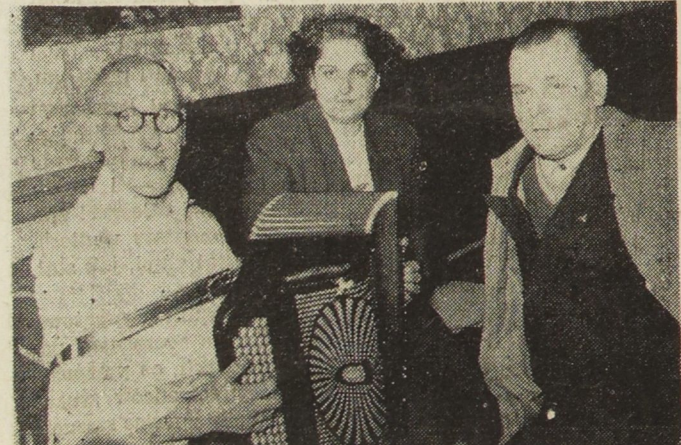
KWESTIA ZAŁUDNIENIA POLSKICH ZIEM ZACHODNICH

ZACHODNIE ziemie polskie, jak również Pomorze od Odry po Niemen nie miały nigdy pod zaborem niemieckim jednolitej ludności niemieckiej...

Właśnie w tym celu, aby przedstawić prezydentowi Republiki listę ministrów, Amintore Fanfani oświadczył, że przedstawi prezydentowi Republiki listę ministrów...

Właśnie w tym celu, aby przedstawić prezydentowi Republiki listę ministrów, Amintore Fanfani oświadczył, że przedstawi prezydentowi Republiki listę ministrów...

REKORD... GLUPOTY



W Antwerpii (Belgia) odbyły się swoiste zawody o „mistrzostwo” świata. Chodziło o to kto będzie najdłuższe grał na harmonii...

ŁUDZIE PRACY DOLNEGO ŚLĄSKA TRZYMAJĄ 4.500 IZB MIESZKANOWYCH

Na Dolnym Śląsku prowadzone są intensywne prace przy budowie 25 osiedli mieszkaniowych. Odbiór odbudowanych się dzielnic mieszkaniowych Wrocławia, w całym województwie powstają nowe osiedla dla załóg zakładów przemysłowych...

PREZYDENT RENE COTY OBJĄŁ OFICJALNIE SWĘ FUNKCJE

(Dokończenie ze str. 1)

Rene Coty odpowiedział mu. Otrzymał od r. r. Frederic Dupont złoty medal miasta Paryża.

Travail exécuté par une équipe d'ouvriers syndiqués

Travail exécuté par une équipe d'ouvriers syndiqués. Imprimerie Parisiennes Réunies R. SEGUIN, Directeur général 10, r. du Fbg-Montmartre, Paris-9